

Sygn. akt I ACa 1199/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz (spr.) SA Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. B.

przeciwko Skarbowi Państwa- (...) Komendantowi Wojewódzkiemu Policji w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt II C 423/15,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 1 000 (tysiąc) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Solecka	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-----------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 1199/15

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego 100000,-zł z tym uzasadnieniem, że funkcjonariusz (...)Komisariatu Policji w B. odmówił prowadzenia czynności w sprawie odmowy leczenia go przez lekarzy Szpitala

(...) w B. i Poradni (...) i – stwierdzając a priori, że lekarze nie popełnili żadnego przestępstwa – dwukrotnie umorzył postępowanie w tej sprawie i że dnia 6 października 2014 r. nie sporządził protokołu przesłuchania go, a przesłuchanie w dniach 17 i 20 kwietnia 2015 r. nie odbyło się, inny funkcjonariusz zaś, który prowadził odrębne dochodzenie, nie przekazał akt biegłemu medycyny sądowej i umorzył postępowanie, o czym go nie poinformował.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania i zarzucił, że ten nie wykazał żadnych podstaw jego odpowiedzialności.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, nie obciążył Powoda kosztami procesu i przytoczył następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

Powód w dniu 8 września 2014 r. złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa narażenia go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez personel medyczny Szpitala (...) w B. i dnia 6 października 2014 r. został przez funkcjonariusza R. L. przesłuchany w charakterze świadka. Wydany przez tego funkcjonariusza postanowieniem z 22 października 2014 r., zatwierdzonym przez prokuratora, odmówiono wszczęcia postępowania. Zażalenie powoda na to postanowienie zostało przez Sąd Rejonowy w B. w dniu 27 stycznia 2015 r. uwzględnione i sprawa przekazana została do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej W. z dnia 16 kwietnia 2015 r. wyłączone zostały z akt prowadzonego przezeń dochodzenia w sprawie przekroczenia uprawnień przez Prezesa NFZ materiały dotyczące narażenia powoda na niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu przez personel Szpitala (...) w B.. Dnia 20 kwietnia 2015 r. powód został przesłuchany w charakterze świadka. Wydane przez funkcjonariusza L. postanowienie o umorzeniu dochodzenia, zostało dnia 30 kwietnia 2015 r. zatwierdzone przez prokuratora. Zażalenie powoda, który zarzucił w nim, między innymi, brak postępowania dowodowego wskutek niezwrócenia się do biegłych z zakresu medycyny, nie zostało dnia 4 września 2015 r. przez Sąd Rejonowy w B. uwzględnione.

Podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego poszukiwać trzeba w normach art. 415 k.c. i art. 417 k.c. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy (działanie lub zaniechanie) oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Wykazanie spełnienia wszystkich tych przesłanek spoczywa na powodzie.

Pociągający za sobą odpowiedzialność czyn musi być obiektywnie bezprawny, co oznacza sprzeczność postępowania sprawcy z szeroko rozumianym porządkiem prawnym. Nie jest bezprawne działanie w ramach porządku prawnego, a tak było przypadku czynności podejmowanych w ramach postępowania przygotowawczego, które powód wskazał w ramach podstawy faktycznej powództwa.

Wbrew twierdzeniom powoda protokół przesłuchania go w dniu 6 października 2014 r. został sporządzony, był on także dnia 20 kwietnia 2015r. przesłuchiwany od godziny 15<sup>00</sup> do godziny 15<sup>35</sup>, a na dzień 17 lutego 2015 r. terminu przesłuchania go nie wyznaczono.

Nie jest działaniem bezprawnym wydanie w postępowaniu przygotowawczym przez uprawniony organ postanowień o umorzeniu postępowania. Postanowienia te (wbrew twierdzeniom powoda – zawierające uzasadnienie) były przedmiotem kontroli instancyjnej, w wyniku której jedno z nich zostało uchylone i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania, a kolejne utrzymane zostało w mocy. W ramach kontroli postanowienia z dnia 30 kwietnia 2015 r. poddano analizie zarzut powoda o braku przedstawienia akt do opiniowania przez biegłych z zakresu medycyny.

Odpisy postanowień o umorzeniu postępowania zostały powodowi doręczone.

Postępowanie dotyczące przekroczenia uprawnień przez osobę pełniącą obowiązki Prezesa NFZ nie było objęte prowadzoną pod sygnaturą 1Ds 101/15 sprawą, z którą połączono wspólnego rozpoznania sprawę o sygnaturze 3Ds 82/15.

Skoro wszystkie działania Policji mieściły się w porządku prawnym właściwym dla czynności procesowych podejmowanych w ramach postępowania przygotowawczego i nie wykroczyły poza określony art. 297 k.p.k. cel i zakres tego postępowania i skoro czynności te przeprowadzane były przez uprawnione do tego organy i utrwalone zostały zgodnie z wymogami procedury karnej, nie można im przypisać bezprawności.

Funkcją organów wymiaru sprawiedliwości jest weryfikacja materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Zgodne z prawem czynności organów ścigania związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie nabierają charakteru działań nielegalnych przez to, że postępowanie karne zostaje zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania i nawet odmienna ocena dowodów nie przesądza o nielegalności tych czynności.

Gdyby nawet podstawy prawnej roszczenia powoda poszukiwać w normach art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., to cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych również może być skuteczna tylko wtedy, gdy do ich naruszenia doszło bezprawnie.

Wskazać nadto trzeba, że art. 417<sup>1</sup>§ 2 k.c., wymaga prejudykatu stwierdzającego niezgodność z prawem konkretnego rozstrzygnięcia, a powód istnienia takiego prejudykatu nie wykazał.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach przywołał Sąd normę art. 102 k.p.c.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powód zarzucił nieważność postępowania, do jakiej miało dojść wskutek wydania wyroku pod jego usprawiedliwioną nieobecność, i w oparciu o ten zarzut wniósł o „uznanie wyroku za niebyły” i o ponowne rozpoznanie sprawy, z przesłuchaniem go w charakterze świadka, co rozumieć należy jako wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, podniesiony w niej zarzut nieważności postępowania jest bowiem chybiony, a brak jest innych uchybień, które Sąd Apelacyjny mógłby uwzględnić z urzędu.

Istotnie, rozprawa w dniu 20 października 2015 r., po zamknięciu której zapadł skarżony wyrok, odbyła się pod nieobecność powoda, nie było jednak żadnych przeszkód do jej przeprowadzenia i do wyrokowania, powód bowiem o jej terminie został prawidłowo powiadomiony. W dacie rozprawy nie miał Sąd Okręgowy żadnych sygnałów o istnieniu przeszkód w stawianictwie powoda, mógł zatem podejmować czynności procesowe i sprawę rozstrzygnąć. O chorobie powoda, w świetle zaświadczenia lekarza sądowego uniemożliwiającej mu stawianictwo na rozprawę, wiadomość powziął dopiero w dniu 22 października 2015 r., a więc już po wydaniu wyroku. Nie sposób w tej sytuacji mówić o jakimkolwiek ze strony Sądu uchybieniu proceduralnym, a usprawiedliwiona post factum nieobecność powoda na rozprawie sama przez się nie przesądza, że był on pozbawiony możliwości obrony swych praw, co pozwalałoby podzielić jego tezę o płynącej z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważności postępowania. Nie ulega wątpliwości, że mógł on umocować którąś spośród wymienionych w art. 87§1 k.p.c. osób do reprezentowania go na rozprawie, a w braku takiej możliwości – powiadomić Sąd choćby telefonicznie o przeszkodzie w stawianictwie na rozprawę. Na rozprawie tej zresztą postępowanie ograniczyło się do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów z akt postępowania przygotowawczego, skądinąd powodowi znanych, nie prowadzono natomiast dowodów z innych źródeł, w tym osobowych, nie tylko bowiem nie było ku temu żadnej potrzeby, ale i żadna ze stron wniosków w tym kierunku nie składała. Z tej przyczyny nie było też potrzeby dopuszczania i prowadzenia w postępowaniu apelacyjnym dowodu z przesłuchania stron, i to niezależnie od tego, że zmierzający do przesłuchania go w charakterze strony wniosek powoda był w świetle art. 381 k.p.c. spóźniony.

W apelacji swej powód nie kwestionuje poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, skądinąd w pełni zgodnych z materiałem dowodowym sprawy. Z tej przyczyny ustalenia te Sąd Apelacyjny uznaje za własne i za podstawą własnych ocen materialnoprawnych, do czego jest zobowiązany niezależnie od zarzutów apelacyjnych.

Na tle prawidłowych ustaleń równie prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy prawo materialne. W szczególności bez jakiegokolwiek obrazu art. 417§1 k.c. doszedł do przekonania, że w sprawie nie sposób dopatrzeć się takich działań lub zaniechań funkcjonariuszy Policji, które pozwoliłyby zakwalifikować jako bezprawne. Funkcjonariusze ci podejmowali czynności zgodnie z przepisami procedury karnej i w ramach przysługujących im uprawnień procesowych, a ich decyzje w tym zakresie podlegały formalnej i merytorycznej kontroli, najpierw ze strony nadzorującego postępowanie przygotowawcze prokuratura, następnie zaś ze strony właściwego w świetle procedury karnej Sądu Rejonowego w B.. Podkreślić trzeba, że ten tylko Sąd uprawniony był do przeprowadzenia takiej kontroli, a jego w tym zakresie ocena jest ostateczna i nie może być podważona w ramach procesu cywilnego.

W konsekwencji stwierdzić wypadnie, że stanowisko Sądu Okręgowego o braku jakichkolwiek przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego zasługuje na pełną akceptację tak w zakresie roszczenia odszkodowawczego, jak i w zakresie nie sformułowanego w pozwie (ale rozważonego przez ten Sąd z urzędu) roszczenia o zadośćuczynienie w związku z możliwym naruszeniem dóbr osobistych.

Obojętne w tej sytuacji staje się to, że powód nie zaoferował żadnego dowodu, z którego miałyby wynikać, że poniósł jakiś uszczerbek majątkowy lub że doznał szkody na osobie albo że doszło do naruszenia któregoś z jego dóbr osobistych. Dopiero w skierowanym do Sądu Apelacyjnego piśmie z dnia 11 marca 2016 r. wskazał, że szkody swej upatruje w tym, że funkcjonariusze pozwanego przez umorzenie postępowania w sprawie narażenia go na utratę życia lub ciężki rozstrój zdrowia uniemożliwić mu mieli dochodzenie roszczeń przeciwko lekarzom. Okoliczność ta pozbawiona jest znaczenia, ale już tylko dla porządku wskazać należy, że umorzenie postępowania przygotowawczego nie stanowi żadnej przeszkody do dochodzenia na zasadach ogólnych jakichś roszczeń, o ile oczywiście takowe powodowi przysługują.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Przy rozstrzyganiu o kosztach postępowania apelacyjnego z jednej strony miał Sąd na uwadze zasygnalizowaną już przez Sąd Okręgowy nie najlepszą sytuację materialną powoda, która płynąca z zasady odpowiedzialności finansowej za wynik procesu obowiązek zapłaty przeciwnikowi pełnych, wynoszących 2700,-zł kosztów czyniłaby zbyt wielkim dla niego obciążeniem, z drugiej strony musiał uwzględnić jednak to, że wytaczając powództwo i wnosząc apelację od wyroku, w uzasadnieniu którego jasno zostały wskazane przesłanki bezzasadności jego żądania, powód bez potrzeby wygenerował po stronie tego przeciwnika kolejne koszty, które winien mu, choćby częściowo, zwrócić. W tej sytuacji uznał Sąd Apelacyjny za najsluszniejsze zastosowanie art. 102 k.p.c. i obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego częściowo przez zasądzenie od niego na rzecz pozwanego z tego tytułu 1000,-zł.

SSA Ewa Solecka SSA Ewa Tkocz SSA Piotr Wójtowicz